

Marta Pieniążek-Samek

Życie religijne w parafii kolegiackiej w Kielcach w XVII-XVIII wieku : zarys problematyki

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 22, 156-177

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARTA PIENIAŻEK-SAMEK

ŻYCIE RELIGIJNE W PARAFII KOLEGIACKIEJ W KIELCACH W XVII-XVIII WIEKU. ZARYS PROBLEMATYKI

W bogatej literaturze poświęconej kulturze Rzeczypospolitej XVII-XVIII wieku nie brak opracowań, względnie mniej lub bardziej obszernych omówień, odnoszących się do problemów życia religijnego, obrzędów religijnych bądź też religijności określonych grup społecznych¹. Niestety, życie religijne parafii kieleckiej w tym okresie nie doczekało się oddzielnej publikacji – wzmianki dotyczące tegoż zagadnienia pojawiały się jedynie na marginesie prac poświęconych historii Kielc, dziejom diecezji krakowskiej, a później kieleckiej po roku 1805 czy kieleckiej kolegiacie². Prezentowany poniżej komunikat również nie wyczerpuje

¹ O polskiej religijności barokowej zob. m.in.: Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII-XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 99-131, 385-410; B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 204-220; M. Bogucka, *Gest w kulturze staropolskiej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, T. 26, 1981, s. 8-9; J. Tazbir, *Religijność doby kontrreformacji*, w: tegoż, *Szlachta i teologowie. Studia z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa 1987, s. 217-229; tenże, *Sarmatyzacja polskiego katolicyzmu*, tamże, s. 230-267; H. Dziechcińska, *Oglądanie i słuchanie w kulturze dawnej Polski*, Warszawa 1987, s. 29-31; Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992, s. 229-263; tenże, *Obyczaje i postacie Polski szlacheckiej XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1993, s. 220-243; J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, T. 1-2, Warszawa 1994, s. 312-375; M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje w XVI-XVII wieku*, Warszawa 1994, s. 194-212; J. Kracik, *Religijność baroku. Przejaw reformy katolickiej czy kontrreformacji?*, „Znak” R. 47, 1995, nr 7, s. 14-16; A. Zakrzewski, *W kręgu kultu Maryjnego. Jasna Góra w kulturze staropolskiej*, Częstochowa 1995; S. Litak, *Ze studiów nad religijnością niższych warstw społecznych w Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, „Przegląd Humanistyczny” R. 40, 1996, nr 1, s. 163-173; T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001

² J. Pazdur, *Dzieje Kielc do 1863 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967; T. Wróbel, *Osiemsetlecie fundacji biskupa Gedeona w Kielcach*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” R. 47, 1971, nr 5, s. 194-231; D. Olszewski, *Diecezja kielecka w XIX wieku. Zarys problematyki badawczej*, w: *Księga jubileuszowa 1727-1977. 250 lat Semi-*

całości zagadnienia, to zaledwie szkic problemu, nie zaś pełna jego analiza; pozostaje mieć nadzieję, że parafii kolegiackiej, jej historii i życiu religijnemu na omawianym obszarze poświęcone zostanie w przyszłości odrębne studium.

Jak wiadomo, rolę decydującą w uformowaniu barokowej religijności odegrał, obok dziedzictwa średniowiecza oczywiście, szeroki ruch zmierzający do odnowy Kościoła, zwany reformą katolicką, który swe apogeum osiągnął w trakcie trwającego w latach 1545-1563 jednego z ważniejszych soborów w dziejach chrześcijaństwa: XIX Powszechnego Soboru w Trydencie³. Uchwały trydenckie przyjęto w Polsce już w roku 1564, ale tak naprawdę przełomowe znaczenie dla dziejów polskiego Kościoła miał dopiero synod prowincjalny, odbyty 19 maja 1577 roku w Piotrkowie Trybunalskim, a także wiele działań podejmowanych przez biskupów, w tym przede wszystkim biskupów krakowskich, na przełomie XVI i XVII wieku w podległych im diecezjach⁴.

Z duchem posoborowej odnowy Kielce zapoznały się już u schyłku XVI stule-

narium Duchownego w Kielcach, Kielce 1977, s. 221-233; tenże, *Życie religijne w diecezji kieleckiej w XIX wieku*, „Nasza Przyszłość” T. 57, 1982, s. 115-153; T. Cabański, *Działalność duszpasterska kapituły kieleckiej (1807-1914)*, „Nasza Przyszłość” T. 57, 1982, s. 233-282; T. Wróbel, *Zarys dziejów diecezji kieleckiej*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1985, nr s. 204-243; W. Łydkka, *Z dziejów kultu Maryjnego na ziemiach diecezji kieleckiej*, w: *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej (1883-1983)*, Kielce 1986, s. 123-143; D. Olszewski, *Przemiany religijności w diecezji kieleckiej na początku XX wieku*, „Przegląd Tomistyczny” T. 3, 1987, s. 281-296; A. Witkowska, D. Olszewski, *Kult Matki Boskiej Łaskawej w kościele katedralnym w Kielcach*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” R. 67, 1991, nr 1, s. 51-60; D. Olszewski, *Życie religijne w diecezji kieleckiej (XIX-XX w.). Problematyka i stan badań*, „Rocznik Świętokrzyski” T. 20, 1993, s. 7-17; M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty (obecnie katedry) kieleckiej w epoce baroku w świetle inwentarzy. Część I: Wiek XVII*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” T. 19, 1998, s. 57-102; D. Olszewski, *Diecezja kielecka w XIX-XX wieku Życie religijne i przemiany społeczne*, w: *In vinculo communionis. Księga jubileuszowa ku czci biskupa kieleckiego Kazimierza Ryczana w 60. rocznicę urodzin*, red. K. Gurda, T. Gacia, Kielce 1999, s. 204-216; M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty (obecnie katedry) kieleckiej w epoce baroku w świetle inwentarzy. Część II: Wiek XVIII*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” T. 20, 2000, s. 11-83; Z. Guldon, A. Massalski, *Historia Kielc do roku 1945*, Kielce 2000; *Duchowość i religijność kobiet dawniej i dziś*, red. E. Pakszysz i L. Sikorska, Poznań 2000. W odniesieniu do diecezji krakowskiej, zob. poszczególne tomy: B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, T. 1-4, Kraków 1998-2002

³ Z ogromnej literatury dotyczącej soboru wymienić można: H. Jedin, *Geschichte des Konzils von Trent*, T. 1-4, Freiburg-Basel-Wien 1949-1975; *Das Weltkonzil von Trent. Sein Werden und Wirken*, T. 1-2, Freiburg 1951; A. Michel, P. Ricard, *Le concile de Trente*, Paris 1958; *Il Concilio di Trento e la riforma tridentina*, T. 1-2, Roma 1965; *Storia del Concilio Tridentino*, T. 1-2, Firenze 1966; H. Jedin, *Riforma cattolica o controriforma? Tentativo di chiarimento dei concetti con riflessioni sul Concilio di Trento*, Brescia 1967; H. Tühle, C. Boumann, *Historia Kościoła* T. 3, 1500-1715, Warszawa 1986; J. Delumeau, *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w.*, T. 1: *Narodziny i rozwój Reformy protestanckiej*, T. 2, *Katolicyzm między Lutrem a Wolterem*, Warszawa 1986; *In tempi del concilio. Religione, cultura e società nell'Europa tridentina*, ed. C. Mozarelli, D. Zardin, Roma 1997

⁴ A. Pawliński, *Synod piotrkowski w 1577 roku*, „Źródła dziejowe” T. 4, 1877,

cia, w czasie odbytej tu w 1598 roku wizytacji biskupiej, będącej częścią zarządzanej przez kardynała Jerzego Radziwiłła generalnej wizytacji diecezji krakowskiej. Zarówno sama wizytacja i zawarty w jej protokole smutny obraz kieleckiej parafii, jak i realizacja powizytacyjnych zaleceń były już kilkakrotnie tematem rozważań i mogą być w tym miejscu pominięte⁵. Można natomiast zadać pytanie, na ile też ukształtowany przez sobór w Trydencie nowy model Kościoła odcisnął swe piętno na życiu religijnym i sakramentalnym parafii kolegiackiej w XVII i XVIII stuleciu; na ile ta potrydencka religijność była rzeczywiście nowa, na ile zaś wchłonęła i zaakceptowała to, co istniało już wcześniej?

Niestety, udzielenie pełnej i wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie w przypadku Kielc nie jest zadaniem łatwym – na przeszkodzie stoi bowiem niezwykle szczupłość bazy źródłowej. I tak nie przetrwały do dziś żadne – poza księgą radziecką za lata 1789-1791 – miejskie księgi sądowe; źródło szczególnie cenne, wykorzystywane wielokrotnie do badań nad religijnością; nie zachowały się również, poza wizytacją Jerzego Radziwiłła, protokoły wizytacyjne dotyczące parafii kieleckiej – kolejne istotne źródło do badań nad społeczeństwem staropolskim. Właściwie bazę do rozważań poświęconych religijności stanowią wyłącznie rozproszone i szczupłe informacje zawarte w księgach oficjalu okręgowego kieleckiego, aktach posiedzeń kapituły kolegiackiej, obejmujących tylko okres od 1743 do 1808 roku w przypadku kapituły większej, zaś lata 1693-1818 w odniesieniu do kapituły mniejszej, w aktach oficjalu biskupiego, aktach biskupich czy aktach kapituły katedralnej na Wawelu⁶.

Jak był liczny i jak wyglądał udział świeckich kielczan w praktykach religijnych, tego niestety, nie wiemy – z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać można, że niewiele odbiegał od opisywanej wówczas w źródłach normy: udziału dość pasywnego, ograniczającego się do śpiewania pieśni, w tym zapewne nakazanej przez M. Szyszkowskiego *Bogurodzicy*, godzinek, psalmów, odmawiania modlitw, bez specjalnego zaś zrozumienia i liturgii, i kazania, któremu tak wielką rolę przypisywał Kościół potrydencki⁷. Niewiele też wiadomo, na ile przyswoili sobie mieszkańcy Kielc prawdy wiary katolickiej, od początku XVII wie-

s. I-XXXVII; T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1963; P. Aleksandrowicz, *Przyjęcie przez króla i senat Uchwał Soboru Trydenckiego w Parczewie w 1564 roku*, „Prawo Kanoniczne” T. 9, 1966, nr 3-4, s. 363-381; S. Litak, *Reformy kościelne XVI wieku*, w: *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, T. 1, Lublin 1989, s. 1571-181. O polskim Kościele zob. S. Litak, *Od reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994 (tu obszerna literatura); J. Tazbir, *Reformacja, kontrreformacja, tolerancja*, Wrocław 1996; tenże, *Państwo bez stosów i inne szkice. Prace wybrane T.1*, Kraków 2000

⁵ J. Garbacik, *Wizytacja kolegiaty kieleckiej przez kardynała Jerzego Radziwiłła 2 września 1598*, „Radostowa” R. 3, 1938, nr 3-4, s. 64-67; M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty 1*, s. 60. Protokół wizytacji zob. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (cyt. AKMKr.), *Acta vistationis* sygn. 9.: *Visitatio Ecclesiae Collegiatae Kielcen[is]*, k. 466-500

⁶ Wykaz źródeł archiwalnych dotyczących dziejów kieleckiej parafii w XVII-XVIII wieku zawiera: *Kielce. XVII-XVIII wiek. Słownik biograficzny*, opr. M. Pieniążek-Samek, Kielce 2003, s. 187-192

⁷ J. Bendyk, *Życie sakramentalne i paraliturgiczne w diecezji krakowskiej w okresie rządów kard. J. A. Lipskiego (1732-1746)*, „Analecta Cracoviensia” T. 17, 1985, s. 458

ku, zgodnie z zaleceniami soboru, gorliwie już wykładane przez kolegiackich wikarych i kanoników; warto przypomnieć, że na ten cel – katechizację dzieci i młodzieży – przeznaczyl specjalny fundusz prepozyt Andrzej Zagórny, właściwe kanonie kaznodziejskie: Tumlin i Daleszyce erygowano dopiero w XVIII wieku – tę pierwszą w roku 1724, tę drugą zaś w dwadzieścia lat później (1744)⁸.

Bez wątpienia sakramentem najlepiej rozumianym był chrzest – od czasu wizytacji radziwiłłowskiej regularnie już prowadzono metryki ochrzczonych (brak jedynie księgi za lata 1706-1724), udzielając sakramentu zwykle w dniu urodzenia dziecka; w przypadku ochrzczonych w domu, ceremonię traktowano jako niepełną i, o ile było to możliwe, powtarzano później w świątyni⁹. Zarówno w XVII, jak i XVIII stuleciu rodzicami chrzestnymi bywali na ogół członkowie rodziny, choć przynajmniej do połowy XVII stulecia w funkcji tej notowani są także pensjonariusze parafialnego szpitala czy gromadzący się przy świątyni zebracy; w źródłach wymieniono m.in.: Tomasza Markowica, Tomasza Dudę, Jana Wieteskę, Annę Abramównę czy nieznanych z nazwiska Annę, Elżbietę, Grzegorza, Jakuba i Szymona¹⁰. Ci ostatni, co prawda z rzadka, występowali w tej funkcji w przypadku bogatszych rodzin kieleckich – tak np. Jan Wałaszyn i Anna Abramówna trzymali do chrztu córkę Pawła Miklaszewskiego i Katarzyny Szembekówny¹¹. Ważny był również wybór imienia – zwykle nadawano te, jakie przypadło w dniu urodzin; do roku 1694 do najpopularniejszych imion u kobiet należały: Katarzyna, Regina, Anna, Zofia i Agnieszka, u mężczyzn zaś Jan, Stanisław, Albert, Maciej i Jakub¹². Wiadomo też z zachowanych licznych inwentarzy kolegiackich, że troską otaczano samo miejsce ceremonii – w 1719 roku

⁸ Archiwum Diecezjalne w Kielcach (cyt. ADK), Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis cum sui erectione, fundatione, dotatione ac illius ampliacione* [...] Anno D[omi]ni 1734, 47-55, 92v-96; tamże, Kap. K-5: *Acta venerab[ilis] capituli minoris ab Anno 1693 ad Annum 1736* (cyt. *Liber capituli* 5), k. 100-104; T. Wróbel, *Osiemsetlecie fundacji*, s. 202-203, 207-208, 211, 222, 224; S. Litak, *Edukacja duchowieństwa parafialnego w XVI-XVIII wieku w Rzeczypospolitej*, „Almanach Historyczny” T. 6, 2004, s. 35; B. Kumor, *Dzieje diecezji*, T. 3, Kraków 2000, s. 145; tenże, *Dzieje diecezji*, T. 4, Kraków 2002, s. 269; P. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, Lublin 2003, s. 180. Warto dodać, że w roku 1697 biskup Jan Małachowski erygował kanonię kaznodziejską *fundi Szydłówek*, przypisując obowiązek wygłaszania kazań kanonikowi tejże prebendy, erekcja ta pozostała jednak tylko na papierze, zob. AKMKr., Acta Episcopalia vol. 74: k. 35-40: *Erectio Canoniciatus Fundi Szydłówek et Concionaturae Kielcensis*

⁹ Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie*, s. 181-185; J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 456; J. S. Bystroń, *Dzieje obyczajów* 2, s. 70-75; J. Kwak, *Uroczystości rodzinne w miastach górnośląskich w XVI-XVIII wieku*, w: *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI-XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad [Warszawa 2001], s. 9; Z. Kwaśny, *Rodzina chłopska w parafii Dobra w latach 1727-1758*, tamże, s. 27; K. Górna, *Narodziny, śluby i zgony na Górnym Śląsku w XVIII wieku*, tamże, s. 35-37; M. Żeromska-Ciesielska, *Narodziny i chrzciny. Próba charakterystyki fragmentu obyczajowości czasów saskich*, tamże, s. 72

¹⁰ D. Kopertowska, *Kieleckie antroponimy XVI i XVII wieku*, Kielce 1980, s. 21-23

¹¹ ADK, Akta parafialne, sygn. Par. 3: *Metrica baptisatorum ad ecclesiam collegiatam Kielcensis factum, incipit Anno Domini 1620* [do 1632], k. 43

¹² D. Kopertowska, *Kieleckie antroponimy*, s. 34-53

urządzono w ostatnim prześle nawy północnej osobną kaplicę-baptysterium, wydzieloną ozdobną kratą z wnętrza świątyni, opisaną dokładnie w inwentarzu z 1734 roku: *Fons Baptismalis na pedestale na gradusie jednym, z czarnego to wszystko marmuru. Kociołek miedziany wewnątrz pobielany ze skobelkami i zameczkiem u wierzchu, który to wierzch miedziany, piękną formą wyrobiony jest poślony, na sznurach do góry podnoszący się za wagą Gołąbka, figury Ducha Świętego, z ołowiu odlewane i posrebrzane. Ta kaplica zagrodzona jest od wielkich drzwi kościelnych kratą żelazną malowaną, w essy wyrobioną; z drugiej strony od pobocznych drzwi krata także i drzwi jednakowe, zamkiem i kluczem zamyka się. Nad tymi kratami po obydwu stronach gżems drewniany, malowany*¹³.

Sakramentem, który miał dla wiernych wyjątkowe znaczenie, obok kazań był bowiem drugim z instrumentów służących do kształtowania wiary i moralności katolickiej, była natomiast spowiedź¹⁴. Obowiązek dorocznej spowiedzi wprowadził dopiero Sobór Laterański IV w 1215 roku, przyjmując jednocześnie praktykę spowiedzi usznej, wykształconą w środowiskach monastycznych IV-V wieku, ale współlistniejącą ze starochrześcijańskim obyczajem wyznawania grzechów biskupowi i publicznej pokuty; niemal od początku pokuta ta odbywała się według specjalnej taryfy, tj. dany rodzaj występku pociągał za sobą określoną pokutę (np. post dla grzeszącego obżarstwem)¹⁵. Dopiero Sobór Trydencki zlikwidował, przynajmniej w teorii, związaną z tym sakramentem praktykę pobierania opłat czy świadczeń w naturze za jego sprawowanie, potocznie rozumiane jako zapłata za rozgrzeszenie; w praktyce bywało inaczej – przypadki takowe zdarzały się jeszcze i w XVIII-wiecznych parafiach¹⁶. Wobec braku protokołów wizytacyjnych nie wiadomo, jak wyglądała w Kielcach obowiązkowa od 1215 roku praktyka spowiedzi oraz komunii w okresie wielkanocnym i jak duży odsetek parafian do niej przystępował; świadectwem troski o właściwe sprawowanie sakramentu jest też dbałość o ustawione w kościele konfesjonały, jak już wspomniano, w latach 1748-1752 dokonano gruntownej ich wymiany¹⁷. O wadze przywiązywanej do tegoż sakramentu świadczą też pojawiające się coraz liczniej w kolegiackiej bibliotece poradniki dla spowiedników, m.in. *Instructiones pro simplicibus Confessoribus*, *Instructio Sacerdotum Molinae*, *Elementa ad Confessiones*, *Interrogatorium sive Confessionale*, *Summula Peccatorum*, *Metodus Confessionis* czy sławna *Summa* Kajetana z 1525 roku – *Summula Caietana de Confessione*; ich znaczenie w kształtowaniu chrześcijańskiej moralności zanalizo-

¹³ ADK, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 118v; M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty* 2, s. 39-40

¹⁴ J. Delumeau, *Wyznanie i przebaczenie. Historia spowiedzi*, Gdańsk 1997 (tu literatura), a także: tegoż, *Grzech i strach. Poczucie winy w kulturze Zachodu XIII-XVIII w.*, Warszawa 1994, s. 280-295

¹⁵ J. Delumeau, *Grzech i strach*, s. 280-285; tenże, *Wyznanie i przebaczenie*, s. 9-11

¹⁶ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 471-472; J. Delumeau, *Wyznanie i przebaczenie*, s. 12-14. O opłatach za udzielanie sakramentów, zob. H. Karbownik, *Ofiary iura stolae na ziemiach polskich w latach 1285-1918*, Lublin 1995

¹⁷ M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty* 2, s. 38-39; zob. także: J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 460-461, 471-472; H. Dobiosz, *Częstotliwość przystępowania do sakramentu pokuty w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego (1631)*, „Studia Liturgiczne” T. 6, 1990, s. 63-177

wał szeroko J. Delumeau w jednej ze swoich publikacji¹⁸. Równie bezwzględnie wymagano od samych spowiadających, by posiadali pisemną jurysdykcję biskupią uprawniającą ich do wysłuchiwania spowiedzi oraz udzielania rozgrzeszenia; instrukcję taką wydawali egzaminatorzy prosynodalni, wyznaczani przez konsystorz biskupi w Krakowie¹⁹.

Nie wiadomo, jak liczny był udział kielczan we mszy świętej oraz innych, odprawianych w kolegiacie nabożeństwach. Od Soboru Trydenckiego zwracano szczególną uwagę na samo nabożeństwo i jego zgodność z przyjętym *Mszą rzymską* oraz służące liturgii naczynia oraz szaty – czynił tak zarówno kardynał Maciejowski w swym liście pasterskim, jak i biskup Marcin Szyszkowski w opublikowanych w 1621 roku *Reformationes generales ad clerum dioecesis Cracoviensis*²⁰. Pierwsze i najstarsze z nabożeństw sprawowanych w Kielcach to *prymaria*, odprawiana codziennie o 6 rano przy ołtarzu Ukrzyżowania, zatwierdzona przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego (1438); z czasem, na mocy przywileju Grzegorza XIII (1571), zamieniono ją na wotywę *Corporis Christi*, połączoną z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w każdy czwartek o 9 rano i dodatkowo uposażoną przez kanonika Józefa Rogalli wójtostwem Domaszowice dołączonym do majątku kustosa²¹. Warto dodać, że Kościół starał się ograniczać wystawianie Najświętszego Sakramentu do największych świąt (Wielkanoc, Boże Ciało, dzień odpustowy), by – jak to określił kardynał Jan A. Lipski – *nie umniejszało to czi dla Chrystusa wśród ludzi*; wyjątkowo więc, za specjalnym pozwoleniem, dokonywano tego w trakcie innych nabożeństw, takich choćby, jak wyżej wymieniane²².

Drugie z nabożeństw, to tzw. *wotywa de Passione*, oparta o zapis Piotra z Brzeziny i odprawiana w każdy piątek również przed ołtarzem Ukrzyżowania; jej fundusz kilkakrotnie powiększano: w 1636 roku Marcin Korba z przeznaczeniem na mszę z wystawieniem relikwii Krzyża Świętego, zaś w 1712 roku Teresa i Kazimierz Piekarscy, tworząc specjalną fundację dla wikarych²³. Podobnie czi Męki Pańskiej poświęcone było nabożeństwo pasyjne w niedziele i święta Wiel-

¹⁸ ADK, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 110v-114v; J. Delumeau, *Grzech i strach*, s. 285-295

¹⁹ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 470. Wśród kieleckich duchownych funkcje egzaminatorów pełnili m.in.: Wawrzyniec Augustowski, Jerzy Dobrzański i Jan Benedykt Kluczewski, zob. *Kielce XVII-XVIII wiek*, s. 13, 40, 73-74

²⁰ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 460-461. Spis nabożeństw zawierają: ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-1: *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej 1789-1821*, k. 34; AKMKr., *Acta Episcopalia* vol. 39, k. 34-35v; T. Wróbel, *Osiemsetlecie fundacji*, s. 221-222

²¹ ADK, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 127-132; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-28: *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Custodia dignitas in ecclesia collegiata Kielcensi cum suis iuribus, redditibus et emolumentis [...] descripta Anno Domini 1760*, k. 49

²² J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 467

²³ ADK, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 86-95; tamże, sygn. *Liber capituli* 5, k. 59; tamże, sygn. Kap. K-6: *Acta capituli minoris 1769-1816* (cyt. *Liber capituli* 6), k. 9; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-16: *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej*

kiego Postu z mszą, procesją dokoła świątyni oraz śpiewem *Stabat Mater*, ufundowane przez kanonika Jana Siwerta²⁴. Od roku 1700 pojawiło się też w Zielone Świątki nabożeństwo czterdziestogodzinne, później przeniesione przez księży komunistów przed Środę Popielcową²⁵.

W kolegiacie odprawiano też nabożeństwa Maryjne. Z fundacji wikarego Kaspra Słowika od 1637 roku wikariusze kolegiacy śpiewali codziennie *Officium Parvum* ku czci Najświętszej Marii Panny, zaś od roku 1698 – dzięki prepozytowi Janowi Benedyktowi Kluczewskiemu – godzinki *de Immaculata Conceptione* w każdą niedzielę i święto²⁶. Odprawiano także msze przy określonych ołtarzach, na które zagwarantowano odrębne uposażenie; w kolegiacie kieleckiej istniały altare: św. Anny (1517), św. Trójcy (1652, potwierdzona 1663; fundacja kanonika Mikołaja Porowskiego), św. Sebastiana (1679, fundacja biskupa Andrzeja Trzebickiego), św. Jana Ewangelisty (fundacja kanonika Jana Jerzego Konrada) oraz św. Józefa (1730, fundacja kanonika Jana Siwerta)²⁷. Ponadto w źródłach odnotowano wiele wieczystych mszy rocznicowych, m.in. za dusze biskupów: Marcina Kromera, Jakuba Zadzika, Piotra Gembickiego, Andrzeja Trzebickiego, Jana Małachowskiego, kanoników i wikariuszy: Pawła Dębskiego, Stanisława Rudzkiego, Andrzeja Zagórnego, Adama Szypowskiego, Krzysztofa Nosarzewskiego, Macieja Obłomkowicza, Wojciecha Rejmińskiego, Mikołaja Porowskiego, Walentego Miśkiewicza, Jana Benedykta Kluczewskiego, Rafała Rościckiego, Jana Jerzego Konrada, Bartłomieja Łuczkowicza²⁸.

Jak się wydaje, przedstawione powyżej *Ordo Missarum* nie odbiegało, w zasadniczym swoim kształcie, od praktyk religijnych odnotowywanych w innych parafiach diecezji, gdzie śpiewano jutrznię, godzinki do Najświętszej Marii Panny, czasem dodając koronki do Trójcy Świętej, pieśni o Męce Pańskiej względnie

kiej. Akta kościoła – kolegiaty kieleckiej 1637-1837, k. 166-169; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-28: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Custodia, k. 47-48

²⁴ ADK, *Liber capituli* 5, k. 121; tamże, *Liber capituli* 6, k. 16

²⁵ T. Cabański, *Działalność duszpasterska*, s. 260

²⁶ ADK, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 66-86; tamże, *Liber capituli* 5, k. 54; tamże, *Liber capituli* 6, k. 1-31; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-16: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Akta kościoła, k. 1-11v, 124-125v; PKK-28: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Custodia, k. 45-47; AKMKr., *Acta Episcopalia* vol. 48, k. 212-233v

²⁷ ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-11: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Kolegiata 1405-1866, k. 146v-146; tamże, sygn. PKK-16: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Akta kościoła, k. 34-36v, 51-52v; PKK-45: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Akta konsystorskie wikariuszy kieleckich 1630-1765, 1644-1830-1853, k. 2; tamże, Pergaminy sygn. Perg. 15: Biskup Jan Kornarski eryguje w kościele kieleckim altarię św. Anny 21.09.1517

²⁸ ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-20: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Summariusz sum wyderkaufowych do kapituły większej kieleckiej należących [...] spisany A[nno] D[omi]ni 1769, k. 1-22; tamże, sygn. PKK-28: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Custodia, k. 49-53; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-45: Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Akta, k. 2; J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 465

maryjne; po mszy niemal zawsze zresztą śpiewano Anioł Pański²⁹. Niestety, nie wiadomo, czy w kolegiacie kieleckiej praktykowano też znane w XVII i XVIII wieku zwyczaje i obrzędy religijne: związane z Bożym Narodzeniem Jasełka, liczne nabożeństwa wielkopostne czy odwiedzanie Grobu Pańskiego – o urządzeniu takowego świadczy jedynie wzmianka, że *w dzwonnicy na dole było zapierzenie na schowanie Grobu Wielkopiątkowego*; od początku wieku XVI odbywało się też w kościele oficjum dramatyczne *Visitatio Sepulchri*³⁰. Uczestniczano również w procesjach, których znaczenie, oprócz religijnego, wykraczało poza ramy oficjalnej doktryny: przypisywano im bowiem sens nieomal magiczny, związany z ochroną zakreślonego przez procesję terytorium³¹. Zgodnie z rytuałem piotrkowskim, procesje urządzano przede wszystkim w Niedzielę Palmową, Niedzielę Wielkanocną oraz w Boże Ciało, skromniejsze w święto Matki Boskiej Gromnicznej czy w tzw. dni Krzyżowe. Niewykluczone, że w Kielcach, ze względu na prężnie działającą konfraternię różańcową, procesje odbywały się nie tylko w święto patronalne, tj. w dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej, ale i w pierwszą niedzielę października, dzień Matki Boskiej Różańcowej. Procesje towarzyszyły też innym nabożeństwom – sumie w każdą niedzielę, czy nabożeństwu *de Passione* co czwartek: po officjum, jeden z wikarych umieszczał hostię w monstrancji, intonował *O Salvatoris Hostia* lub *Iesu dulcis memoria*, następnie w procesji okrążał kościół ku ołtarzowi Ukrzyżowania, gdzie błogosławiono wiernych i umieszczano hostię w tabernakulum³².

W tym miejscu przyjdzie też powrócić do odnotowanej wcześniej hipotezy o odprawianiu w Kielcach nabożeństw Drogi Krzyżowej promowanych przez bernardynów, a wzorowanych na ceremoniach w Kalwarii Zebrzydowskiej; ich śladem miały być kapliczki łączące klasztor na Karczówce z Wzgórzem Zamkowym³³. Z dużym prawdopodobieństwem przyjąć można, że nabożeństwa te połączono z ceremoniami pogrzebu Matki Boskiej: na tę ostatnią możliwość wskazuje zarówno *patrocinium* (Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny), jak i forma ołtarza w ufundowanej przez Czechowskiego kaplicy przy kieleckim kościele św. Trójcy; być może ostatnim etapem tych ceremonii, tworzących nabożeństwa

²⁹ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 465

³⁰ ADK, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 118v; *Dzieje regionu świętokrzyskiego od X do końca XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Warszawa-Kielce 2004, s. 196; o zwyczajach zob. m.in.: Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie*, s. 119-131; M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje*, s. 140-149

³¹ J. Delumeau, *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, Warszawa 1998, s. 90-180

³² Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 131v-132v

³³ J. Zdanowski, *Karczówka pod Kielcami*, Kielce 1928, s. 6-13; J. Pazdur, *Dzieje Kielc*, s. 104-110; T. Wróbel, *Osiemsetlecie fundacji*, s. 222; J. L. Adamczyk, *Wzgórze Zamkowe w Kielcach*, Kielce 1991, s. 26; A. Adamczyk, *Architektura zespołu klasztoru na Karczówce*, w: *Karczówka. Historia – literatura – architektura – przyroda*, red. J. L. Olszewski, Kielce 1995, s. 67-68; D. Olszewski *Współnoty bernardynów i pallotynów na Karczówce. Zarys historii*, tamże, s. 42; B. Kumor *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, T. 1, Kraków 1998, s. 449; M. Pieniążek-Samek, *Jakub Lewicki. Najnowsze odkrycia związane z kielecką siedzibą biskupów krakowskich*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” T. 20, 2000, s. 215

tw. Drózek Matki Boskiej, była sama kolegiata pw. Wniebowzięcia Matki Boskiej³⁴.

W źródłach odnaleźć można nieliczne wzmianki o uroczystym świętowaniu jubileuszy i odbywanych przy tej okazji misjach. I tak w księdze Bractwa Różańcowego zachował się zapis o trwającym dwa tygodnie Jubileuszu roku 1768, który zbiegł się, niestety, z czasem *quia Moschi hunc Kielciis fuerunt*; wzmiankowany jest również Wielki Jubileusz trwający od 23 czerwca do 28 lipca 1776 roku, odbyty za zgodą papieża Piusa VI i biskupa Kajetana Sołtyka, na którym misje głosili dominikanie z Litwy, a pomagali m.in. benedyktyni ze Świętego Krzyża, cystersi z Wąchocka, bernardyni z Karczówki i Świętej Katarzyny – jubileusz ten został szczegółowo opisany w aktach kapituły mniejszej³⁵.

Bez wątpienia codziennie się modlono, realizując tym samym nakaz z radziwiłłowskiej wizytacji, potwierdzony zresztą na synodzie roku 1621 – odmawiano zapewne *Ojcze Nasz*, *Zdrowaś Mario* oraz psalm *De profundis*, zaś w XVIII wieku, zgodnie m.in. z zaleceniami kardynała Lipskiego, o wschodzie i zachodzie – słońca Anioł Pański oraz modlitwę za zmarłych³⁶. Kielecką specyfiką – dzięki dokonanej 30 czerwca 1775 roku fundacji kanoników: Jana Gwalberta Muszyńskiego i Franciszka Erazma Preissa oraz altarysty i malarza Antoniego Brygierskiego, którzy zapisali kolegiacie 6000 złotych na dodatkowe uposażenie kapeli kolegiackiej – stał się śpiew z balkonu dzwonnicy: od Wielkiej Nocy po pierwszą niedzielę października odgrywano tu po zachodzie słońca m.in. melodie: *Gwiazdo Morza* oraz *Wieczny odpoczynek*³⁷.

Zapewne w Kielcach w okresie nowożytnym, jak i w innych prowincjonalnych społecznościach, znacznie gorzej przedstawiało się korzystanie z sakramentów bierzmowania i namaszczenia chorych. Znaczenia tego pierwszego nie rozumiano, przyjmowanie tego drugiego zaś utrudniał przesąd, odmawiający choremu po namaszczeniu jakichkolwiek szans na wyzdrowienie; ten ostatni sakrament przez długie wieki (IX-XVI w.) uważano wyłącznie jako sakrament udzielany umierającym³⁸. Przytaczane dość wrywkowo dane liczbowe, pochodzące przede wszystkim z *Liber ordinatum*, pozwalają przypuszczać, że w 1. połowie XVIII w. udzielano bierzmowania niewielu osobom; za rządów kardynała Jana A. Lipskiego np. przyjęło go w diecezji zaledwie 6,5% wiernych³⁹. Równie niewiele osób przyjmowało sakrament chorych, mimo wyraźnych nacisków sformułowanych jeszcze przez kardynała Bernarda Maciejowskiego czy biskupa Marcina Szyszkowskiego, a potem i innych włodarzy krakowskiej diecezji; szcze-

³⁴ M. Pieniążek-Samek, *Jakub Lewicki*, s. 215

³⁵ ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-39: *Sanctissimi Rosarii Liber*, k. 136v; tamże, *Liber capituli* 6, k. 11-11v

³⁶ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 465

³⁷ Wspomniany zapis i wiążące się z nim zobowiązania przyjęli wikariusze 13 kwietnia 1777 roku, zob.: ADK, *Liber capituli* 6, k. 11v-12v; M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty* 2, s. 19-20

³⁸ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 457, 472-476; M. Mikołajczyk, *Dzieje liturgii sakramentu chorych w Polsce do Rytuału Piotrkowskiego (1631)*, *Studia do dziejów liturgii w Polsce* T. 2, Lublin 1976, s. 241-296; B. Rok, *Człowiek wobec śmierci i przemijania w kulturze staropolskiej*, Wrocław 1995, s. 47-48; T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie*, s. 37-38

³⁹ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 458

gólną wagę przykładał też do tego sakramentu kardynał Lipski⁴⁰. Wydaje się natomiast, że nie było większych uchybień co do warunków przechowywania świętych olejów. Zachowane inwentarze kolegiackie informują o specjalnych, cynowych lub srebrnych naczyniach na oleje zarówno tych noszonych do chorzych, jak i przeznaczonych do przechowywania oleju w kościele⁴¹.

Nader ważnym sakramentem, religijnym i społecznym, było małżeństwo, postrzegane zresztą nie tylko jako sakrament, raczej – jak określił to Z. Kuchowicz – jako jednostka konsumpcyjno-produkcyjna, zapewniająca przekazywanie majątku i nazwiska oraz bezpieczeństwo, akcentując jako warunek dobrego małżeństwa raczej przyjaźń niż namiętność, którą uważano za zgubną⁴². W kościele kieleckim regularną rejestrację małżeństw rozpoczęto jeszcze przed wizytacją Radziwiłła (1567) i kontynuowano w latach następnych (księga z lat 1664-1717 prawdopodobnie zaginęła), nie prowadzono natomiast ksiąg zapowiedzi (*Liber bannorum*), czy wymaganych później prawem kanonicznym protokołów z egzaminów przedślubnych – przynajmniej takowe nie zachowały się do dziś⁴³. Ślubów udzielano cały rok, z wyjątkiem okresu od pierwszej niedzieli Adwentu do Trzech Króli oraz od Środy Popielcowej po Białą Niedzielę, na ogół w dni powszednie o poranku, w obecności co najmniej dwóch świadków; według opracowanego za biskupa Konstantego F. Szaniawskiego cennika opłata za ślub wynosiła w 1720 r. dwa floreny, przy czym biednym udzielano go *gratis*⁴⁴. Jedynie w nielicznych przypadkach (przedstawicieli bogatej szlachty lub konwertytów) ceremonia zaślubin otrzymywała bogatą oprawę, z uczestnictwem samego biskupa, względnie kanoników kapituły krakowskiej i kieleckiej. I tak np. 26 czerwca 1635 roku biskup Tomasz Oborski pobłogosławił małżeństwo An-

⁴⁰ Tamże, s. 473

⁴¹ M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty 1*, s. 77-78; też, *Przemiany kolegiaty 2*, s. 48-50

⁴² O miłości i małżeństwie w epoce staropolskiej, zob. m.in.: Z. Kuchowicz, *Miłość staropolska*, Łódź 1982 (tu literatura); tenże, *Człowiek polskiego baroku*, s. 167-171; M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje*, s. 47-53, 67-73; J. Kwak, *Uroczystości rodzinne*, s. 14-20; M. Bogucka, *Společne i religijne konteksty zawarcia małżeństwa w Gdańsku w XVI-XVIII w.*, tamże, s. 115-125; J. Pielas, *Společne i majątkowe aspekty małżeństw w rodzinie zamożnej szlachty w XVII w. na przykładzie Oleśnickich herbu Dębno*, tamże, s. 127-136; M. Lubczyński, *Zawieranie małżeństw przez szlachtę w świetle intercyz przedślubnych oblatowanych w krakowskich księgach grodzkich w latach 1680-1730*, tamże, s. 137-155; E. Wróbel, *Chrześcijańska rodzina w Polsce XVI-XVII wieku. Między ideałem a rzeczywistością*, Kraków 2002

⁴³ ADK, Akta parafialne sygn. Par. 1: *Parafia Kielce-Katedra. Ochrzczeni R. 1594-1603, 1617-1622, 1566. Zaślubieni 1565-1607*; tamże, sygn. Par. 10: *Parafia Kielce-Katedra. Księga zaślubionych 1608-1663 (Copulatorium Libri Duo. Unnus incipit A[nno] 1608 terminatur A[nno] 1632. Alter incipit A[nno] 1632 et terminatur A[nno] 1663)*; tamże, sygn. Par. 11: *Parafia Kielce-Katedra. Zaślubieni 1718-1753*; tamże, sygn. Par. 12: *Liber Copulatorium ab Anno 1787 a die 1 January [do 1820]*; Archiwum Parafii Katedralnej w Kielcach (cyt. APK), Księgi parafialne sygn. Lib. copul. 1: *Liber Copulatorium ab Anno D[omi]ni 1754 die 20 January [do 1786]*

⁴⁴ ADK, Akta różne, sygn. R-11: *Formularium oficjalu kieleckiego z końca XVIII w.*, k. 325

drzeja Gorzkowskiego i Anny, córki starosty Stanisława Czechowskiego, 17 lutego 1722 roku biskup Szaniawski udzielił ślubu Michałowi Klimowiczowi i Mariannie Jankowskiej, a 23 marca 1730, za dyspensą biskupią, kanonik sandomierski Józef Langi zaślubił Grzegorza Surmackiego i Magdalenę Rozalię Mościńską, *nawróconą z judaizmu*, która była wcześniej w Rakowie żoną Joachima Zanwella⁴⁵. Można przypuszczać, że śluby te niewiele różniły się od ceremonii typowych dla ówczesnej Rzeczypospolitej, a szeroko opisywanych już przez znawców staropolskiej kultury – poprzedzone zrękowinami, czasem spisaniem intercyzy, po ustaleniu wiana i posagu oraz ceremoniach kościelnych następowały mniej lub bardziej huczne wesela z tłumem gości, ucztami i tańcami, połączonymi z tak piętnowanym przez duchownych i moralistów obfitym nadużywaniem alkoholu⁴⁶.

Można zapytać, czy małżeństwo szanowano? Zachowane akta sądowe dokumentują przypadki skrajne, przede wszystkim przemocy w stosunku do współmałżonków, jak choćby te z procesu o unieważnienie małżeństwa Anny Cedrówny i Jerzego Miklaszewskiego (m.in. próby zabójstwa Anny); nie zabrakło też i zdrad małżeńskich, jak w przypadku Jana Jegierowicza, ukaranego publiczną pokutą w kolegiacie kieleckiej za cudzołóstwo z dwiema kobietami⁴⁷. Niewiele zmieniło się w tym zakresie i w XVIII stuleciu – ówczesne życie małżeńskie kielczan wyczerpująco, a zarazem barwnie zanalizował J. Kuczyński w oparciu o zachowaną księgę radziecką⁴⁸. Procesy tam opisane dotyczyły przedstawicieli i bogatych, i biednych rodzin, przy czym były to na ogół przypadki cudzołóstwa (Wojciech Rudka, Jan Gawroński) karane chłostą i, podobnie jak w XVII wieku, publiczną pokutą w kolegiacie, lub awantur spowodowanych zbyt gwałtownym temperamentem małżonków (Jadwiga i Franciszek Gawrońscy, Jan i Marianna Rasińscy), czy pijaństwem (Regina i Szymon Koziarowscy, Szymon Jaskulski z małżonką) – dramatyczny *casus* córki Jana Cedry już się nie powtórzył. I wreszcie nie zniknęły też z Kielc zamtuzy, te *domy nieuczciwe*, wzmiankowane jeszcze w wizytacji radziwiłowskiej – pod koniec XVIII wieku prowadziła takowy m.in. Franciszka Sierawska⁴⁹.

Po mniej lub bardziej urozmaiconym życiu przychodził kres, czyli śmierć i związane z nią ceremonie pogrzebowe, które skodyfikowano w wydanym w 1614 roku *Rytuale rzymskim*, niewiele później ukazała się jego polska wersja, czyli *Rytuał piotrkowski* (1631). W stuleciu następnym, m.in. biskup Szaniawski (1721) i kardynał Lipski (1737, 1740) wprowadzali cenniki za odprawienie mszy oraz za pochówek, uzależniając wysokość opłat od stopnia wystaw-

⁴⁵ ADK, Par. 10: *Parafia Kielce-Katedra. Księga zaślubionych*, k. 229; tamże, sygn. Par. 11: *Parafia Kielce-Katedra. Zaślubieni*, k. 42-43, 138

⁴⁶ J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów* 2, s. 74-94; Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie*, s. 185-201; M. Bogucka, *Obyczaje staropolskie*, s. 47-53

⁴⁷ AKM Kr., *Acta Episcopalia* vol. 42, k. 406v-407; Biblioteka im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. Ossol. 215/II: *Acta consistorii Kielcensis coram Venerabili Matthiae Oblamkovic Vicepraep[ositi] et Officiali Kielcensi agitate [...] Anno Dni MDCXXXV*, k. 357v-358

⁴⁸ J. Kuczyński, *Niesnaski małżeńskie kielczan oraz ich tło pod koniec XVIII wieku w świetle orzeczeń sądowych*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” T. 17, 1993, s. 75-89

⁴⁹ Tamże, s. 84-85

ności ceremonii⁵⁰. Wedle *Moderacji akcydensów*, opracowanej przez biskupa Szaniawskiego, opłaty te wynosiły 10 groszy za procesję z domu zmarłego do kościoła, 20 groszy za *officium* pogrzebowe, 3 floreny za mszę śpiewaną, zaś 2 floreny za *samo requiem i kondukt* oraz za *miejsce na cmentarzu*; biednych chowano *gratis*⁵¹. Zgodnie z wymogami potrydenckiej reformy, wprowadzono też (1631) obowiązek prowadzenia ksiąg zmarłych – niestety, w przypadku Kielc zachowały się wyłącznie te XVIII-wieczne, i to dopiero od 1735 roku.

O przebiegu pogrzebów kielczan wiemy niewiele, zapewne nie odbiegały one od obowiązującego wówczas, dwojakiego wzorca: skromnego pochówku albo bardzo rozbudowanych ceremonii, połączonych z trwającymi po kilka dni nabożeństwami i wystawną stypą⁵². W Kielcach raczej nie zdarzały się pogrzeby tak okazałe – biskupów chowano wszak w Krakowie – jedynie pochówek niektórych kanoników bywał bardziej uroczysty, jak choćby w przypadku Jana Jerzego Konrada; koszty jego pogrzebu (9341 złotych i 3 grosze) przewyższyły jednak te, jakie na swoją ostatnią drogę przeznaczili kanonik Mikołaj Lipski (2625 złotych i 16 groszy) czy biskup Konstanty Felicjan Szaniawski (5000 złotych)⁵³. I tak ciało kanonika Konrada wystawiono początkowo w kościele św. Trójcy, gdzie odbyło się czuwanie oraz odprawiono mszę śpiewaną. Następnie trumnę przeniesiono uroczystie, przy biciu dzwonów, w asyście księży i kleryków, ze śpiewem i orkiestrą kolegiacką do fary, gdzie miały miejsce główne ceremonie pogrzebowe, przy czym obitą czarnym sukniem i ozdobioną białym krzyżem trumnę ustawiono na okrytym czarnym całunem katafalku, otoczonym przez 50 woskowych świec. Po pogrzebie odbyła się uczta dla duchownych, na której podawano m.in.: mięso wołowe i wieprzowe, ryby, kielbasy, śmietanę, ocet, ogórki oraz korzenie. Również w statutach kieleckich cechów odnaleźć można wzmianki odnoszące się do pogrzebu ich członków – i tak np. w statucie cechu rzeźników (1606) pojawia się zapis o obowiązkowych nabożeństwach za zmarłych w suche dni, obecności wszystkich członków cechu na pogrzebie, zapewnienia odpowiedniej ilości świec, lichtarzy oraz całunu na trumnę; podobne zalecenia zawierał

⁵⁰ J. Bendyk, *Życie sakramentalne*, s. 484-486; A. Labuda, *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania rytuału piotrkowskiego (1631)*, Warszawa 1983; H. Karbownik, *Ofiary*, s. 88; T. Wiślicz, *Ile kosztował pogrzeb chłopca w Polsce XVII-XVIII wieku (i kto za to płacił?)*, w: *Wesela, chrzciny*, s. 273-274; B. Rok, *Człowiek wobec śmierci*, s. 61-76; T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie*, s. 109

⁵¹ ADK, Akta różne, sygn. R-11: *Formularium*, k. 325

⁵² O nowożytnych ceremoniach pogrzebowych zob.: J. A. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974; Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie*, s. 201-210; Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, s. 346-349; M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje*, s. 53-61; B. Rok, *Człowiek wobec śmierci*, s. 63-76; J. Kwak, *Uroczystości rodzinne*, s. 20-21; J. Dumanowski, *Pompa funebris? Z testamentów szlachty wielkopolskiej z XVIII w.*, w: *Wesela, chrzciny*, s. 316; T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie*, s. 112-114

⁵³ ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-26: *Sprawa kanonika Jana Jerzego Konrada. Dokumenty, listy, notatki 1695-1754, 1765*, k. 122-123v, 126a-c; Archiwum Kapituły Katedralnej na Wawelu (cyt. AKK), *Libri archivi vol. 34: Testamenta et codicili, inventaria mobilia, calculati[on]es executorum et alia documenta cum quietationibus ad executionas spectans ab anno 1587 ad annum 1797*, k. 651, 690

statut cechu prasołów, gwarków, górników, piwowarów, piekarzy i kartowników (1647)⁵⁴.

Jak słusznie podkreślali monografiści tego zagadnienia, wysokie koszty, które wiązały się z odprawieniem ceremonii pogrzebowych, tylko w części wynikały z religijnej potrzeby, służyły także okazaniu prestiżu zmarłego czy jego rodziny, szczególnie poprzez przygotowanie odpowiedniej oprawy mszy pogrzebowej (katafalk, świece, ilość koncelebrujących księży), zapewnienie pochówku w oddzielnym grobie w samym kościele, czy wyprawieniu odpowiednio obfitej uczty dla gości i dla ubogich – zapisy na ten ostatni cel odnaleźć można i w testamentach sporządzanych przez kielczan⁵⁵. Nie było to zresztą zjawisko nowe – już od średniowiecza organizowano dokładnie ceremoniał pogrzebowy, poczynawszy od czuwania przy zmarłym, poprzez nabożeństwo żałobne wraz z wystrojem kościoła i orszakiem odprowadzającym zmarłego; zwyczajem było również rozdawanie ubogim jałmużny – na wszystkie te cele zabezpieczano w testamentach odpowiednie fundusze⁵⁶.

Z problemem pogrzebu wiązały się też, służące upamiętnieniu zmarłych, podkreśleniu ich zasług, prośbie wreszcie o modlitwę, pomniki nagrobne oraz epitafia – często będące przedmiotem fundacji samych umierających oraz członków ich rodzin lub współpracowników; problem ten w odniesieniu m.in. do Kielc został ostatnio gruntownie przebadany⁵⁷. W przypadku kielczan, epitafia czy pomniki stawiali: rodzina, np. syn matce, (kardynał Jan Aleksander Lipski), mąż żonie i dzieciom (starosta Jan Słowski), członkowie kapituły swoim pasterzom – biskupom: Konstantemu F. Szaniawskiemu i Andrzejowi S. Załuskiemu czy kanonikom ze swego grona, np. Janowi Jerzemu Konradowi⁵⁸. Uroczystościom pogrzebowym towarzyszyły kazania, których znaczenie dla dziejów kultury i sztuki wielokrotnie już podkreślano – niestety, w przypadku kieleckich fundatorów zachowały się jedynie te poświęcone włodarzom diecezji, m.in. biskupowi Jakubowi Zadzikowi; nieznane są natomiast mowy wygłaszane na pogrzebach kanoników, wikariuszy i ludzi świeckich, zapewne niewiele odbiegające od ówczesnej konwencji, nakazującej z jednej strony podkreślanie wiary oraz bezwzględne poddanie się woli Bożej przez umierającego, będące swoistą lekcją *artis bene moriendi*, z drugiej zaś akcentowanie cnót i zasług zmarłego⁵⁹.

⁵⁴ Kielce. *Materiały źródłowe do połowy XIX wieku*, opr. Z. Guldon, S. Marcinkowski, E. Wirska, Kielce 1971, s. 9, 11-12

⁵⁵ ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-26: *Sprawa kanonika Jana Jerzego Konrada*, k. 122-123v, 126a-c

⁵⁶ P. Aries, *Człowiek i śmierć*, Warszawa 1989, s. 163-174

⁵⁷ W. Kowalski, „Do Zmartwychwstania swego za pewnym Wodzem Kristusem...”. *Staropolskie inskrypcje północno-zachodniej Małopolski*, Kielce 2004

⁵⁸ ADK, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 139; tamże, *Liber capituli cathedralis 1743-1808*, k. 17

⁵⁹ J. A. Chrościcki, *Castris et astris. Kazania i relacje pogrzebowe jako źródło historii sztuki*, BHS R. 30: 1968 nr 3, s. 384-395; D. Platt, *Kazania pogrzebowe z przełomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław 1992; B. Rok, *Druki żałobne w dawnej Polsce*, w: *Wesela, chrzciny i pogrzeby*, s. 187-201 (tu literatura); S. Baczewski, *Propagandowa rola szlacheckiego pogrzebu z XVII wieku w świetle kazań pogrzebowych*, tamże, s. 203-216. Druki panegiryczne, w tym także mowy pogrzebowe, dotyczące osoby biskupa Jakuba Zadzika omawia:

Z zagadnieniem przejścia wiązały się także testamenty oraz związana z teologią czyśćca, aczkolwiek chronologicznie wcześniejsza niż wypracowanie doktryny, praktyka zamawiania mszy za duszę zmarłego, na które zabezpieczano w testamentach odpowiednie fundusze, często rezygnując z zapisów na rzecz Kościoła lub ubogich. Msze te odprawiano w seriach po kilka – najczęściej jednak po 30 (tzw. *tricesima*, czyli trzydzieści cichych mszy według tradycji wprowadzonych przez św. Grzegorza), 100 lub nawet 1000 w różnych kościołach, głównie zakonnych⁶⁰. I tak np. wikary Bartłomiej Pobiedrzyk zapisał na *tricesimy* w klasztorach Franciszkanów w Chęcinach, Bernardynów na Karczówce i w Świętej Katarzynie oraz wikarym kieleckim po 30 złotych, wicedziekan Kasper Słowik zaś do Kielc, do Dominikanów i Karmelitów Bosych w Krakowie, do klasztorów w Częstochowie, Chęcinach, Piotrkowie po 20, a do Świętej Katarzyny i na Karczówkę po 50 złotych; wspomniany Jan Jerzy Konrad zapewnił w testamencie na msze aż 1150 złotych; już w trakcie pogrzebu odprawiono tych mszy ponad 120, jeszcze więcej pozostawiali biskupi – tu sumy sięgały już kilku tysięcy złotych⁶¹.

Z uporządkowaniem wszelkich spraw doczesnych wiązało się, jak wspomniano, sporządzenie testamentu, nieodzownego składnika sztuki dobrego umiarkowania, służącego nie tylko uporządkowaniu spraw majątkowych: dla chrześcijanina testament stawał się aktem religijnym, obowiązującym pod karą ekskomunikacji, *przepustką do nieba* według słów Jeana Le Goffa⁶². Zachowane do dziś

C. Erber, *Wokół postaci Jakuba Zadzika (1582-1642)*, cz. 1: *Autorzy utworów panegirycznych*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” T. 4, 1998, s. 9-21

⁶⁰ P. Aries, *Człowiek i śmierć*, s. 174-176, 179-182, 394-396; J. Delumeau, *Skrzydła anioła*, s. 374-377

⁶¹ ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-26: *Sprawa kanonika Jana Jerzego Konrada*, k. 126; Biblioteka im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. Ossol. 215/II: *Acta consistorii Kielcensis*, k. 217, 270; AKK, *Libri archivi* vol. 34: *Testamenta et codicili*, k. 245-249

⁶² J. Le Goff, *Kultura średniowiecznej Europy*, Warszawa 1994, s. 190. O testamentach jako źródłach do badań nad kulturą staropolską, zob. m.in.: H. Samsonowicz, *Mieszczańska dobroczynność prywatna w Polsce późnego średniowiecza*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 505-511; G. Huszał, *Przygotowanie do śmierci w XVII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” T. 31, 1983 z. 2; *Dekret w niebieskim ferowanym parlamencie. Wybór testamentów z XVII-XVIII wieku*, wyd. M. Borkowska OSB, Kraków 1984; K. Zielińska, *Więzi społeczne na Mazowszu w połowie XVII wieku w świetle testamentów konsystorza puttuskiego*, „Przegląd Historyczny” T. 77, 1986 z. 1, s. 45-59; M. Włodarski, *Ars moriendi w literaturze polskiej XV i XVI wieku*, Kraków 1987; A. Karpiński, *Zapiski pobożne i postawy religijne mieszczanek polskich w świetle testamentów z drugiej połowy XVI i XVII wieku*, w: *Tryumfy i porażki. Studia z dziejów kultury polskiej XVI-XVIII w.* red. M. Bogucka, Warszawa 1989, s. 203-233; H. Suchojad, *Mentalność religijna szlachty małopolskiej w drugiej połowie XVII wieku*, w: *Pamiętnik Świętokrzyski. Studia z dziejów kultury chrześcijańskiej*, Kielce 1991, s. 123-137; U. Augustyniak, *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa 1992; A. Pośpiech, *Paupka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa 1992; M. Aleksandrowicz-Smulikowska, *Radziwiłłówny w świetle swoich testamentów. Przyczynek do badań mentalności magnackiej XVI-XVII*

testamenty kielczan wciąż jeszcze oczekują na pełne opracowanie – analizie poddano tylko niektóre z nich i to pod kątem zagadnień związanych bądź to ze stanem majątkowym testatorów, bądź fundacjami artystycznymi, na które przeznaczano w testamentach odpowiednie legaty⁶³.

Tymi, którym przypadło w udziale wcielać te idee i doktryny w życie, tymi, którzy sprawowali sakramenty, wygłaszali kazania, czuwali nad moralnością wiernych, byli oczywiście duchowni. O formacji intelektualnej kieleckich księży, także o kierunkach oddziaływania na wiernych podległej im parafii, wiele mówi księgozbiór kolegiaty i jego zmiany w ciągu obu analizowanych tu stuleci. Niestety, biblioteka kapitulna nie doczekała się do dziś gruntownego opracowania, aczkolwiek poświęcono jej kilka wzmianek na marginesie publikacji podejmujących inne, znacznie szersze zagadnienia⁶⁴. W tym miejscu można jedynie przypomnieć, że w XVII wieku najliczniejszy zespół stanowiły księgi liturgiczne oraz pisane i drukowane edycje Biblii – w sumie prawie 50 egzemplarzy; kolej-

wieku, Warszawa 1995; D. Główna, *Podstawy prawne testamentów i inwentarzy pośmiertnych duchowieństwa katolickiego w Polsce w epoce potrydenckiej*, „Archaeologia Historica Polona. Studia z Archeologii i Historii” T. 5, 1997, s. 203-209; *Testamenty szlachty krakowskiej*, opr. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997; *Testamenty mieszczan szydlowieckich z lat 1638-1645*, w: *Szydlowiec. Z dziejów miasta*, red. J. Wijaczka, Szydlowiec 1999, s. 15-34; W. Urban, *Testament renesansowego plebana ks. Jana Podlódowskiego z 1568 roku*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” T. 35, 2000, s. 100-105; S. Katra, H. Suchojad, *Wypożyczenie siedzib duchownych i szlacheckich w świetle testamentów z XVII-XVIII wieku na terenie województwa sandomierskiego*, w: *Dwór polski. Zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały V Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki SHS*, Warszawa 2000, s. 449-457; J. Muszyńska, *Testament biskupa krakowskiego Franciszka Krasieńskiego z 1573 roku*, w: *Kościół katolicki w Małopolsce*, s. 269-282; J. Główna, *Testamenty mieszczan kieleckich z końca XVIII wieku zwierciadłem epoki (w świetle księgi Rady Miejskiej Kielc z lat 1789-1791)*, w: *Wesela, chrzciny*, s. 323-332

⁶³ J. Główna, *Testamenty mieszczan kieleckich. Kielce XVII-XVIII wiek. Studium z historii kultury*, Kielce 2005

⁶⁴ ADK, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-38: *Inventarium apparamentorum et totius suppellectilis ecclesiae collegiatae Kielcensis [...]* Anno 1650, k. 17-19v; tamże, Akta kapituły katedralnej kieleckiej, sygn. Kap. K-1: *Ecclesia Collegiata Kielcensis*, k. 110v-114v; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-25: *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Dokumenty, listy, notatki dotyczące spraw różnych i dwa inwentarze 1554-1802* (nr 52: wizytacja kolegiaty kieleckiej 25 maja 1791 – własna paginacja), k. 3v-4v; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej sygn. PKK-16: *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Akta kościoła*, k. 278v-281; tamże, Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej, sygn. PKK-18: *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej 1825*, k. 43v; 48; J. Zdanowski, *Kościół katedralny*, s. 32-34; J. L. Adamczyk, *Inwentarz najstarszej kieleckiej biblioteki*, „Komunikat”. Miesięcznik wydawany przez Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Kielcach 1993, nr 6, s. 1-10; M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty 1*, s. 78-79, 86; tejsze, *Przemiany kolegiaty 2*, s. 61-63. O bibliotekach kościelnych, zob. m.in.: M. Bersohn, *Księgozbiór katedry plockiej*, Warszawa 1899; H. Rybus, *Biblioteka kolegiaty łaskiej*, Łódź 1939; *Biblioteka Kapituły Włocławskiej*, opr. Stanisław Chodyński; uzup. wyd. S. Librowski, Włocławek 1949; E. Wyczawski, *Biblioteki parafialne w diecezji*

ną, obszerną grupę tworzyły zbiory kazań – blisko 40 tytułów, w tym: m.in. *Biga Salutis*, czyli wydane w 1497 roku *Sermones de Sanctis perutiles a quodam fratre Hungaro Oridnis Minorum de Observantia confortati*, *Biga salutis intitulati*, następnie kazania: brata Pelbarta de Themeswar, drukowane pod imieniem Juliana Pomeriusa (*Pomerium de tempore*), Jana Ferusa (*Postilla Joannis Ferri*), doktora i kanonika katedry krakowskiej, Pawła z Zatora (*Venerabilis Pauli Doctoris de Zathor Sermonis*), profesora teologii Gabriela Biela (*Sermones Gabrielis Biel*), rektora Akademii Krakowskiej Łukasza z Koźmina (*Postilla Magistri Lucae de Kozmin*), kaznodziei i biskupa Wiednia Fryderyka Nausea (*Sermones Frederici Nausea Centuria* i *Conciones de B[eatae] M[ariae] V[irginis]*), wreszcie *Orationes* Marcina Kromera i dzieła Piotra Skargi – *Petrus Skarga Polonicus in folio* – być może były to *Kazania na niedziele i święta*, wydane w Krakowie w 1595 roku i wznowione w dwa lata później. Przechowywano ponadto dzieła klasyków filozofii chrześcijańskiej, m.in.: św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu, księgi teologiczne, np. dzieła Stanisława Sokołowskiego (*Opera*, opublikowane w Krakowie w latach 1591-1592), książkę jednego z wybitniejszych teologów 2. połowy XVI wieku, cenionego autora pism ascetycznych oraz podręcznika homiletyki, a zarazem znakomitego kaznodziei, Ludwika z Grenady (*Loci Communes Ludovici Granatensis*) czy kanonika z Chartres, Jodoka Clichtovaeusa (*Jodoci Chlechtovii de Sanctis*). W bibliotece przechowywano ponadto rozprawy i słowniki prawnicze (m.in. *Iustinianus*, czyli prawdopodobnie *Institutionis iuris civilis* cesarza Justyniana, opublikowane w Wenecji w 1568 roku), słowniki łacińskie do poszczególnych ksiąg Pisma Świętego, tzw. *Mammothrepti* (*Liber Mammothrepti in Genesim*), wreszcie książki historyczne i medyczne.

Z początkiem XVIII stulecia (1727) struktura księgozbioru nie zmieniła się zasadniczo, doszło jednak wiele ksiąg dotąd nie notowanych; w inwentarzu spisano wówczas prawie 400 tomów. I tak wśród Biblii znalazła się teraz m.in. *Biblia Polonica X*. Wujka – być może pierwsze wydanie z 1599 roku; pojawiło się także *Martirologium Romanum*, zapewne dzieło Cezarego Baroniusza, opubli-

krakowskiej u schyłku XVI w., „Polonia Sacra” R. 6, 1953/1954 z. 2, s. 114-142; R. 7: 1955 z. 1, s. 27-68, z. 2, s. 159-173; L. Hajdukiewicz, *Biblioteka Macieja z Miechowa*, Kraków 1960; tenże, *Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego*, Wrocław 1961; J. Grycz, A. Gryczowa, *Historia książki i bibliotek w zarysie*, Warszawa 1961; W. Wójcik, *Archiwum i Biblioteka Kapituły w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 7, 1963, s. 5-57; 61-108; L. Grzebień, *Biblioteka biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1542-1600)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 12, 1971, s. 61-108; J. Rył, *Katalog inkunabułów zespołu seminaryjnego Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 25, 1972; tenże, *Najstarszy spis książek (1608) Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie*, „Studia Gnesnensia” 1, 1975; J. Kracik, *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory duchowieństwa. Dekanat Nowa Góra w XVII-XVIII w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 32, 1976, s. 249-271; W. Urban, *Księgozbiór kanonika Jerzego W. Budaeus a Lohr z 1653 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 43, 1981, s. 3-95; J. Rył, *Katalog rękopisów Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 45, 1982; K. M. Kowalski, *Księgozbiory parafialne archidiaconatu pomorskiego w XVI-XVIII w. Studium z dziejów kultury intelektualnej Prus Królewskich*, Gdańsk 1993; P. Kadryś, *Biblioteka przykolegiacka w Wiślicy*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne: T. 82, 2004, s. 85-101

kowe w 1591 roku w tłumaczeniu Szymona Nitkowskiego; przybyło też katechizmów; zwiększyła się, i to znacznie, liczba dzieł teologicznych i filozoficznych, w tym m.in. *Thomae a Kempis Opera* – zapewne *O naśladowaniu Chrystusa*, znane od 1418 roku, przełożone na polski w 1545 roku. Wzbogacony został – nadal stanowiący zasadniczy trzon biblioteki – zespół kazań różnych autorów: obok wcześniej już notowanych, pojawiają się m.in. *Postylla* Jakuba Wujka, *Sermones Joannis Herolt* (być może *Sermones de Tempore et de Sanctis cum duplici exemplorum promptuario*, wydane w 1514 roku, lub też inne wydania kazań Jana Herolda, zwane *Discipulus*, znane jeszcze z edycji XV-wiecznych) czy *Promptuarium morale super Evangelia* Tomasza Stapletona (pierwsze wydanie w Antwerpii w 1591 roku). Przybyło też egzemplarze dzieł homiletycznych czy teologicznych (m.in. Franciszka Toleta *Summa casuum conscientiae absolutissima*, wydana po raz pierwszy w 1633 roku, *Theologia* Adama Opatowczyka) oraz polemicznych, np. *Zawstydzenie Aryanów* (prawdopodobnie *Zawstydzenie nowych arianów* Piotra Skargi, wydane w Krakowie w 1608 roku względnie wówczas opublikowane *Wtóre zawstydzenie arianów*), znacznie zwiększyła się też ilość instrukcji dla spowiedników. Nadal przechowywano w bibliotece konstytucje soborowe i synodalne, żywoty świętych, leksykony i słowniki (m.in. *Calepinus*, egzemplarz słownika łacińskiego opracowany przez Ambrogio Calepino), księgi prawnicze, historyczne czy geograficzne.

Niewiele wiemy o zbiorach książek należących do poszczególnych księży – przetrwały jedynie spisy woluminów będących w posiadaniu Wojciecha Strzemeskiego i Antoniego Jaśkiewicza, a także skromne wzmianki w inwentarzach czy testamentach sporządzonych przez niektórych kieleckich duchownych. Liczący 31 egzemplarzy zbiór kanonika Strzemeskiego zawierał m.in. dzieła św. Augustyna, św. Jana Chryzostoma, Józefa Flawiusza, Euzebiusza z Cezarei, Marcina Kromera, Jana Herburta, księgi medyczne, prawnicze, konstytucje synodalne i sejmowe, nieliczne egzemplarze kazań i wspomniany już *Młot na czarownice*; dominowały dzieła o tematyce historycznej i prawniczej. W księgozbiorze wikarego Jaśkiewicza, liczącym 51 tomów, znalazły się m.in. brewiarze, uchwały i kanony Soboru Trydenckiego, *Żywoty świętych* Piotra Skargi, dzieła teologiczne (w tym autorstwa ks. F. E. Preissa), liczne kazania, medytacje (np. *Medytacje Woykowskiego*), a także książki historyczne (*Historia Rezolucyi Danii i Szwecji*, *Pamiętne uprowadzenie wojsk z Bukowiny*), ekonomiczne (*Obserwacje ekonomiczne*), medyczne (*Apteczka domowa*) czy komedie Franciszka Bohomolca. W XVIII wieku niektórzy kanonicy i wikariusze przekazywali swoje książki do biblioteki seminaryjnej i kolegiackiej, głównie dzieła teologiczne i filozoficzne, a także rękopisy wykładów prowadzonych w seminarium; wśród darczyńców znaleźli się m.in.: J. Alshutt, W. Augustowski, Jan Bielecki, Jan Borysiewicz, Adam Dachnowski, Franciszek Domaniewicz, Józef Fahl, Józef Gass, Jan Jerzy Konrad, Jerzy Leymann, Michał Papliński, Wojciech Siennicki, Jan Sztoltzman, Józef Michał Szulc i Kazimierz Weiss⁶⁵.

Odrębny problem to zespół 174 ksiąg, ofiarowanych *curiae kielcensi* przez biskupa Jakuba Zadzikę; część z nich weszła później w skład kolegiackiej biblioteki⁶⁶. W zbiorze znalazły się m.in. *Cathechismus Concilii Trident[ini] Polo-*

⁶⁵ *Kielce XVII-XVIII wiek*, s. 12-13, 17, 20, 36, 41, 46, 50, 66, 76-77, 90, 117, 140, 150-151, 156, 157, 171

⁶⁶ Archiwum Kapituły Katedralnej na Wawelu, Inwentarze sygn. In. B.1, k. 425-

nicus, liczne dzieła prawnicze, zgodne z wykształceniem ofiarodawcy (m.in. *Statuta Regni Poloniae* Jana Herburt, *Porządek na sejmie walnym exekucyj, Inwentarz konstytucji koronnych Wojciecha Madalińskiego, O cłach* Stanisława Cikowskiego, *Practica criminalis canonica*, prawdopodobnie dzieło Ignatio Lopez de Salcedo *Practica criminalis canonica noviter recognita*, wydane w Antwerpii w 1593 roku), liczne pozycje poświęcone herezji i heretykom, m.in.: *Iudicium Haeresos, De Haeresibus Stanislai Hosii* (być może dzieło Stanisława Hozjusza *De sectes et heresies*), *Commentaria Joannis Cochlei*, czyli *Joannes Cochleus Commentaria de actis et scriptis Martini Luteri*, wydane w Mainz w 1549 roku, *Clypeus contra haereticos, Confutatio Hareticorum Pisani, Coena Luterna* (być może rozprawa Wawrzyńca Faunteusa), *Historia de ortu Haereses*, ponadto dzieła historyczne (*Annuali Ecclesiastici Baronii*, czyli *Annales Ecclesiastici* kardynała Cezarego Baroniusza, opublikowane w Antwerpii w latach 1597-1612 i w Rzymie 1593-1607, *Jospehi Judaici Opera*, zapewne zbiór dzieł Józefa Flawiusza *De bello Judaico* względnie *Starożytności żydowskie*, Antoniego Possevina *Moschovia* wydana w 1588 roku w Wilnie), kazania, m.in. Fabiana Birkowskiego (*Kazania X. Fabiana*), pisma kardynała-jezuity, św. Roberta Bellarmina (m.in. *Epitome controversiarum Bellarmini*, czyli *De Controversiis Christianae Fidei adversus hujus temporis Haereticos*, wydane w Ingolstadt w 1568-1599 roku), wreszcie dzieła emblematyczne (m.in. *Meditationes Hinczae a Societatis Jesu*, może ilustrowana *Chwała z krzyża* Marcina Hinczy, wydana w Krakowie w 1641 r. oraz *Quinti Horati Flaeci Emblemata cum aenis figuris in quarto*, czyli Otto Vaeniusa *Quinti Horactii Flaci Emblemata. Imaginisbus in aenis incisis notisq[ue] illustrata*, wydane w Antwerpii w 1607 lub 1612 roku), a także *Idea Architecturae Vincentii Scammoci Italica cum figuris*, czyli *Idea dell'Architettura universale* Vincenzo Scamozzi, opublikowana po raz pierwszy w Wenecji w 1615 roku.

Potoczna religijność czy zwyczaje parafian mocniej jednak kształtowały duchowość księży, niż seminaria, prawo kanoniczne lub lektura dzieł teologicznych⁶⁷. W przypadku duchownych, propagowano, co zrozumiałe, ideał kapłana o wysokim poziomie moralnym, oddanego Bogu oraz służbie wiernym, gorliwego duszpasterza dbającego o Kościół także w wymiarze materialnym – ideał takowy odczytać można choćby z inskrypcji epitafijnych, w tym i kieleckich (np. Jana Wypiórowicza)⁶⁸. Niestety, wobec braku odpowiednich źródeł, niewiele wiemy o życiu codziennym duchownych tu pracujących: odprawiali msze, wygłaszali kazania, prowadzili szpital oraz promotorię różańcową; niektórzy dbali też o swój intelektualny rozwój, na co wskazują choćby posiadane przez nich książki. Sumiennie troszczyli się o materialne sprawy Kościoła, o czym świadczą nie tylko

431: I *Catalogus librorum theologicorum et iudicorum quos legavit pro usu curiae kielcen[sis] Illustr[issimus] olim et Reverend[issimus] D[ominus] D[ominus] Jacobus Zadzik ep[iscopu]s Cracoviensis [—]. O darze zob. M. Pieniążek-Samek, Curiae Kielcensi do. O darze biskupa Jakuba Zadzika i pałacu kieleckim uwag kilka, w: *Praxis atque theoria. Studia z dziejów teorii i sztuki nowożytnej dedykowane prof. Adamowi Matkiewiczowi* (w druku)*

⁶⁷ J. Kracik, *Vix venerabiles. Z dziejów społecznych niższego kleru parafialnego w archidiakonacie krakowskim w XVII-XVIII w.*, Kraków 1982; tenże, *Duchowieństwo Kielecczyny w XVII-XVIII wieku. Formacja zamierzona a środowiskowa*, w: *Księga jubileuszu stulecia*, s. 60

⁶⁸ W. Kowalski, „Do Zmartwychwstania swego...”, s. 189

ofiarowywane świątyniom dary, lecz i zachowane w aktach wzmianki o licznych procesach o należne dziesięciny lub czynsze, jak choćby długoletni spór z miastem prepozyta szpitalnego, Walentego Kwietnickiego, o zapisane przytułkowi czynsze z gruntów miejskich⁶⁹. Idąc tropem rozważań ks. Mariana Aleksandrowicza, przypuszczać można, że i w odniesieniu do Kielc w ocenie intelektualnych predyspozycji poszczególnych osób przydatne być może wskazanie pełnionych przez nich funkcji, wymagających jednak określonego poziomu wykształcenia – i tak np. oficjalami byli m.in.: Maciej Obłomkiewicz, Stanisław Pacer, Wawrzyniec Adamowski, Franciszek Chrzanowski, Jan Hilary Kasztulski i Andrzej Bisorowski, egzaminatorami prosynodalnymi zaś Wawrzyniec Augustowski, Jerzy Dobrzański i Jan Benedykt Kluczewski⁷⁰. Nie zabrakło wśród nich – szczególnie po erygowaniu seminarium duchownego – jednostek wybitniejszych, zajmujących się piśmiennictwem teologicznym, jak np. Józef Fahl i Franciszek Erazm Preiss, czy prawniczym, jak Ksawery Szaniawski; w XVIII stuleciu zaobserwować można ogólny wzrost poziomu wykształcenia kleru w skali całej Rzeczypospolitej⁷¹.

Duszpasterze – nie wszyscy oczywiście, podobnie jak i nie wszyscy świeccy – gościli też na kartach ksiąg sądowych, dzieląc ze swymi parafianami wszelkie wady oraz słabości. Również i w Kielcach za rozmaite przewinienia najczęściej karano pokutą, rekolekcjami, czasem chłostą, a w ostateczności więzieniem biskupim, jak dowodzą tego przykłady łamiących celibat wikarych: Jana Zajązkowskiego w XVII, a Stanisława Głowczyńskiego w XVIII stuleciu⁷². Sądząc po zachowanych aktach oficjalu kieleckiego oraz aktach biskupich w Kielcach, podobnie jak w archidiakonacie gnieźnieńskim, najczęściej popełniano rozmaite wykroczenia związane z prawem własności – stąd liczne spory o dziesięciny czy zawłaszczone grunty⁷³.

⁶⁹ Biblioteka im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. Ossol. 215/II: *Acta consistorii Kielcensis*, k. 402-433v

⁷⁰ M. Aleksandrowicz, *Duchowieństwo parafialne archidiakonu gnieźnieńskiego na początku XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” T. 22, 1974, z. 2, s. 72; *Kielce XVII-XVIII wiek*, s. 12-13, 30, 40, 71, 73

⁷¹ S. Litak, *Edukacja duchowieństwa parafialnego w XVI-XVIII wieku w Rzeczypospolitej*, „Almanach Historyczny” T. 6, 2004, s. 56-57; o osobach wymienionych w tekście zob. *Kielce XVII-XVIII wiek*, s. 46, 125-126, 154. O seminarium kieleckim zob. D. Olszewski, *Środowisko teologiczne seminarium kieleckiego. Ewolucja historyczna*, w: *Kultura teologiczna Seminarium Duchownego w Kielcach 1727-2002. Księga jubileuszowa*, red. K. Olszewski, R. Kuligowski, K. Gurda, Kielce 2002, s. 19-27

⁷² AKMKr., *Acta Officialia Kielcensia* II [1682-1759], k. 54-57, 78-81; ADK, *Liber capituli* 5, k. 101-104, 107v

⁷³ M. Aleksandrowicz, *Duchowieństwo*, s. 85; H. Suchojad, *Mentalność religijna*, s. 134-135, zob. np. AKMKr., *Acta Officialia Kielcensia* I: *Acta actorum*, k. 334-336, 341-342 (wikary Joachim Borzęcki i Stanisław Węgrzyn o rolę), 366-369 (Krzysztof Nosarzewski i Joachim Borzęcki o warunki arendy folwarku), 405-406 (kanonik Dąbski i Paweł Miklaszewski o niedotrzymanie warunków kontraktu wsi Mąchocice i Zagórze), 425-426 (Wojciech Gorzkowski i Stanisław Ruczkowicz pleban Mamina o dziesięcinę z pól Mirkowice), 491-494 (ks. Jan Wypiórowicz i Nobilis Adam Łukomski właściciel Gumienic o dziesięcinę); tamże, *Acta Episcopalia*, vol. 42, k. 474 (Mikołaj Brzoska i Jan Gruczoł a wikary Adam

W życiu kielczan istotną rolę odegrały także bractwa religijne – ich dzieje i funkcjonowanie były już przedmiotem wcześniejszych rozważań i mogą tu zostać pominięte; można jedynie przypomnieć, że w kieleckiej parafii istniały trzy tego typu stowarzyszenia ludzi świeckich – czwarte, Bractwo Miłosierdzia, utworzono dopiero w 1786 roku⁷⁴. Najstarsze z bractw, tzw. Literackie, wymienione po raz pierwszy w wizytacji biskupa Radziwiłła w 1598 roku, skupiało ludzi wykształconych, co w praktyce oznaczało umiejących czytać, pragnących poznać lepiej Pismo Święte oraz literaturę religijną; do obowiązków członków należały śpiew na mszach w niedziele i święta oraz towarzyszenie kapłanowi idącemu do chorych⁷⁵. Bractwo to wkrótce po wizytacji zaniechało swojej działalności, ostatni jego członkowie wymieniani są jeszcze w 1625 roku; zapewne zasadniczym powodem było tu utworzenie 1 marca 1626 roku drugiego z bractw, Bractwa Różańcowego, bez wątpienia najpopularniejszej i najbardziej prężnej konfraterni kieleckiej, której dzieje i funkcjonowanie doczekały się już dwóch szerszych opracowań⁷⁶. Tylko w okresie od 1626 do 1724 roku do konfraterni tej wstąpiło 7020 osób: przedstawiciele szlachty, duchowieństwa, w tym, co zrozumiałe, kanoników i wikariuszy kieleckich, członków dworu biskupiego, mieszczan – rajców,

Korczyn o dziesięcinę); tamże, vol. 43, k. 200-202 (kanonik Jerzy Bogusz a Adam Kostecki o dziesięcinę); tamże, vol. 73, k. 271-273v, 297-298v, 336-350 (prepozyt Świętej Trójcy Jan Lurzyński o dziesięcinę z ogrodów kieleckich)

⁷⁴ O bractwach zob. m.in.: B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, T. 1: Lublin 1969, s. 503-549; E. Wiśniowski, *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*, „Rocznik Historyczny” T. 17, 1969, z. 2, s. 53-81; J. Piróg, *Geneza i rozwój bractw różańcowych w Polsce do roku 1604*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” T. 19, 1972, z. 4, s. 134-138; H. Ruciński, *Bractwo literackie w Koprzywnicy jako obraz struktury społecznej miasteczka w latach 1694-1795*, „Przegląd Humanistyczny” R. 2, 1974, s. 263-283; H. Zaremska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław 1977; J. Flaga, *Bractwa religijne w archidiecezji lubelskiej do końca XVIII w. Chronologia i terytorialne rozmieszczenie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 42, 1981, s. 297-344; B. Matyszczyk, *Bractwa religijne na Jasnej Górze w okresie Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1982; W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia i bractwa świeckich w diecezji wrocławskiej (od XVI w. do 1810 r.)*, Wrocław 1983; S. Litak, *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XIII-XVIII wiek. Rozwój i problematyka*, „Przegląd Humanistyczny” R. 88, 1997, z. 3-4, s. 499-523; A. Karpiński, *Krakowskie Bractwo Męki Pańskiej i jego rola w uwalnianiu więźniów w końcu XVII i początkach XVIII wieku*, w: *Kultura polska – kultura europejska. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1997, s. 235-242; M. Pieniążek-Samek, *Sanctissimi Rosarii Liber. Księga bractwa różańcowego w dawnej kolegiacie (obecnie katedrze) kieleckiej jako źródło do badań nad społeczeństwem Kielc i okolic w XVII i pierwszej ćwierci XVIII wieku*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne” T. 3, 2002, s. 91-136; T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie*, s. 63-71

⁷⁵ B. Kumor, *Dzieje diecezji*, T. 3, s. 158; *Dzieje regionu*, s. 177-178

⁷⁶ L. Januchta, *Życie religijne w parafii kieleckiej w okresie przedrozbiorowym* (mpis pracy magisterskiej, WSP Kielce 1995); M. Pieniążek-Samek, *Sanctissimi Rosarii Liber*

ławników, wójtów, burmistrzów, rzemieślników różnych profesji, biedoty oraz chłopów; w wieku XVIII w gronie konfratrów znaleźli się też uczniowie, profesorowie i alumni szkoły i seminarium, założonych przez biskupa Szaniawskiego. Szczególnie wartym przypomnienia jest fakt, że do bractwa wstępowano niemal „rodzinnie” – i była to zarówno akcesja równoczesna, w tym samym roku lub niewiele później, w szeregach konfraterni znaleźli się małżonkowie, rodzice, dzieci czy rodzeństwo, jak i „długie trwanie” tradycji brackiej: niektóre nazwiska pojawiają się na kartach księgi brackiej i w XVII, i w XVIII stuleciu (np. Bieleccy, Bryskowie, Mazurkowie, Mojeccy).

Niewątpliwie akcesja równoczesna rodzin, grup zawodowych czy sąsiedzkich i długie trwanie tradycji brackiej pomagały w tworzeniu dodatkowych więzi między członkami wspólnoty parafialnej; zjawisko doskonale zbadane w odniesieniu do średniowiecznego Krakowa, obecne było zapewne i w Kielcach⁷⁷. Nie można też wykluczyć, że wytwarzane w obrębie konfraterni więzi religijne oddziaływały na aktywność fundacyjną jej członków – miało to miejsce w odniesieniu do licznych darów związanych z opieką nad ołtarzem brackim, co resztą było tematem oddzielnych rozważań⁷⁸. Nie doczekała się natomiast odrębnego opracowania utworzona w 1731 i działająca do 1825 roku Sodalicia Mariańska, a raczej Bractwo Sodalistów, skupiające szlachtę, wzmiankowane jedynie na marginesie prac poświęconych diecezji i kapitule kieleckiej⁷⁹.

Ale – kończąc te krótkie rozważania – o jednym trzeba pamiętać, religijność XVII-XVIII wieku to nie tylko nabożeństwa, procesje, odpusty, pielgrzymki, jubileusze czy koronacje obrazów, to również głęboka wiara poszczególnych ludzi, czego dowodem są rozliczne dary i fundacje czynione na rzecz Kościoła – te ostatnie będące już tematem oddzielnych publikacji⁸⁰.

Kielce 2004

Marta Pieniążek-Samek

⁷⁷ H. Zaremska, *Bractwa*, s. 164-165

⁷⁸ M. Pieniążek-Samek, *Przemiany kolegiaty 1*, s. 68-71; teŝe, *Fundacje artystyczne duchowieństwa na terenie Kielc w XVII i XVIII stuleciu*, w: *Kościół katolicki w Małopolsce*, s. 85, 87; teŝe, *Sanctissimi Rosarii Liber*, s. 96

⁷⁹ APK, *Bractwo Różańcowe 1713-1796*, k. 49v; W. Siarkowski, *Bractwo Sodalistów w Kielcach*, „Gazeta Kielecka” R. 2, 1872, nr 97, s. 388; T. Cabański, *Działalność duszpasterska*, s. 273; W. Łydka, *Z dziejów kultu Maryjnego*, s. 142

⁸⁰ J. Kracik, *Kraków kościelny*, w: *Kraków w czasach saskich. Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w 1982 roku*, Kraków 1984, s. 60. O działalności fundacyjnej na terenie Kielc, zob.: M. Pieniążek-Samek, *Fundacje artystyczne*, s. 79-96; teŝe, *Fundacje artystyczne świeckich na terenie Kielc w XVII-XVIII wieku*, Już po oddaniu tekstu do druku ukazała się publikacja: M. Pieniążek-Samek, *Tributum gratitudinis reddo. Fundacje artystyczne na terenie Kielc w XVII i XVIII wieku. Studium z historii kultury*, Kielce 2005

*RELIGIOUS LIFE OF THE COLLEGIAL PARISH IN KIELCE IN THE 17TH
AND 18TH CENTURIES – THE OUTLINE OF THE SUBJECT*

The main role in creating the baroque religiosity was played by the Trident Council (1545-1563), which advices were well known to inhabitants of Kielce in the decline of the 16th century. We do not know exactly how the religious practices looked like among the community in Kielce – surely it was very close to the standards of that time, that is passive participation in singing religious songs and saying prayers, without any intense understanding of the liturgy and sermons.

The most intelligible sacrament was Sacrament of Initiation–Christening (Baptism), usually applied to a child on the day of its birth. It was connected with giving a name which fell to a child then. God-parents usually were taken from the members of a family and sometimes from the local beggars. A very substantial sacrament was the Sacrament of Confession. Since there is a lack of sources of information, we do not know precisely what was the percentage of those parishioners who went to Confession and received Holy Communion in the period of Easter. A good sign of solicitude in performance of Confession are hand-books for confessors kept in the collegial library. The Sacrament of Marriage was treated as one of great importance. Church weddings were performed all the year round except the Advent and Lent seasons, in general on week-days in the morning, in the presence of minimum two witnesses and the ceremony was performed for free for the poor. The situation was much worse with the Sacrament of Confirmation and Sacrament of Extreme Unction (Anointing the Sick). The meaning of the first was not clear enough, as for the second, there was a superstition that after dispensing it the sick would never stand a chance to recover. We know very little how funerals were performed. Probably two patterns were obligatory in the situation, the ceremony was rather simple and quiet or was very rich with many requiem masses and pompous funeral banquet. In Kielce, however, there were not such sumptuous ceremonies except some funerals of the canons, as in the instance of Jan Jerzy Konrad. The problem of death was strictly related to tombstones, monuments, epitaphs, testaments, and to the custom of holding numerous requiem masses to repose the deceased's soul.

It is not known how many inhabitants of Kielce came to Mass on Sundays and other services which were performed in the collegiate church, including Mary Masses and masses served at each altar provided that it was equipped with separate equipment. People also participated in processions which accompanied, among others, the Sunday Masses, holiday services and brotherhood ceremonies. It is no doubt that people prayed saying prayers such as *Our Father*, *Hail Mary*, *The Angelus* and *For the deceased*. Very important part in the parish life played religious brotherhoods – literary brotherhoods, first of all Rosary Brotherhood founded in 1626 which was joined not only by inhabitants of Kielce, but also by people from neighborhood villages. But religiosity in 17th and 18th it was not only masses, processions or pilgrimages, but first of all the people's faith, which was seen in numerous artistic foundations organized for the church.

The collection of books from the collegiate church says us a lot about intellectual formation of the priests from Kielce. We can find there different editions of the Holy Bible, theological, history and juridical books, collections of sermons and hand-books for confessors. Unfortunately we know very little about the everyday life of the priests; they said masses, managed a hospital and school, and took care for pecuniary matters of the church. It is also possible to find them in charts of court reports as they dealt faults and defects with their parishioners.

The religious life of the parish of Kielce in 17th and 18th centuries still waits for thorough and penetrating elaboration of the whole interesting problem.